Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 3. Lwów, Sroda dnia 4. Stycznia 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 500 Mk., w innych państwach 650 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 1. w południe i od godz. 3—5 wieczór. — **Adres dla telegr.:** „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. Gazety Lud. ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". 6 Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Wileńszczyzna.

W ziemi wileńskiej, dziś t. zw. Litwie Środkowej Litwini stanowią nader nieznaczny odsetek ludności. Według spisu 1919 roku w pow. Wileńskim bez Wilna było 13.864 Litwinów — czyli 7,5%, w Wilnie 2.920 — 2,2%. W powiecie bracławskim 12.367 — 15,9%, w oszmiańskim 54, to jest 0,03%, w święciańskim 38529 — 27,5%, w trockim 36.748 39,6%.

Tu zaznaczyć należy, że znaczna część trockiego i święciańskiego powiatu odeszło od Litwy Środkowej, procent więc Litwinów w t. zw. Litwie Środkowej jest jeszcze bardziej nikły.

Litwini pretendują do powiatów: Lida i Grodno, stanowią jednak w powiecie lidzkim 2,2%, w powiecie grodzieńskim 3,5%.

Narodowość polska we wszystkich tych powiatach bardzo silnie reprezentowana jest właściwie najliczniejsza, czego dowodzi następująca tablica:

Powiaty	Polacy	Litwini	Białorusini	Żydzi	Rosjanie	Inni
	w procentach					
Wileńskie bez Wilna	87,3	7,5	0,3	3,6	1,3	0,3
Miasto Wilno	56,1	2,2	1,4	36,1	4,0	0,2
Grodzieński bez Grodna	54,0	1,5	33,4	10,6	0,2	0,3
Miasto Grodno	42,8	0,08	7,5	53,1	0,5	1,1
Lidzki	76,1	2,2	14,9	8,4	1,4	2,0
Oszmiański	68,2	0,05	5,9	5,6	0,5	19,8
Święciański	47,6	27,5	13,4	4,8	4,2	3,7
Trocki	53,8	39,5	0,2	4,8	0,9	1,1

Powyższe dane statystyczne oparte są na spisie z 1904 roku, który został przeprowadzony przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich. Dane tego spisu znacznie odbiegają od spisu rosyjskiego z 1897 r., ale są one zupełnie zbliżone do spisu niemieckiego z 1916 r.

Spis rosyjski z 1897 r. sam rosyjski rząd uznał za nieodpowiadający rzeczywistości i, gdy zachodziła kwestja wprowadzenia samorządu lokalnego, t. zw. ziemstwa w 1909 r., przeprowadził badanie stosunków narodowościowych przez lokalną administrację.

Niemcy w 1916 r. przeprowadzili spis, którego dane uznali za tajemnicę państwową, gdyż nie odpowiadały one koncepcjom głównej kwatery odnośnie do ziem wschodnich. Gubernator cywilny Beckerat w swym memorjale do głównej kwatery pisał, że otrzymał instrukcję popierania wszystkich narodowości przeciwko Polakom. Wykazywał, iż ta polityka jest błędna, gdyż jedynym pierwiastkiem zdolnym do rządzenia krajem, są Polacy.

Spis niemiecki podawał Litwinów w Wilnie na 2,6%, w powiecie zaś wileńskim na 4,4%.

Statystyka ludności polskiej podług spisu niemieckiego równa się 55,5% w okręgu wileńskim, w lidzko-grodzieńskiem 56,51%.

Różnica między spisem polskim 1919 r., a rosyjskim 1897 r. co do okręgu wileńskiego pochodziła głównie stąd, że spis rosyjski Polaków, nienależących do sfery ziemiańskiej lub profesji wyzwolonych zaliczył do rubryki Białorusinów-katolików, stąd wykazywał Białorusinów 56%, gdy spis polski w okręgu wileńskim, wraz nawet z powiatem nowogródzkim i wilejskim, wykazywał 17,3% (te dwa ostatnie powiaty dawały znaczny procent Białorusinów). Ale fałsz statystyki rosyjskiej 1897 r. staje się oczywistym, gdy porównamy liczbę Białorusinów w wykazach 1864 r. i 1897 r. wzrośliby więc oni przeszło o 113%, przyczem liczba Białorusinów-katolików wzrosła by o 2.000%!

Nowa faza walki z ruchem ludowym.

Sejm zajmie się działalnością wojewody p. Grabowskiego.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, klub PSL. na najbliższem posiedzeniu Sejmu zgłosi wniosek nagły, domagający się pociągnięcia do odpowiedzialności p. wojewody lwowskiego Grabowskiego za sprzeczny z konstytucją reskrypt, wydany przez niego, żądający od organizacji PSL. na terenie województwa wykazania się legalizacją przez władzę.

Fuzja grupy Dubanowicza ze Zjedn. lud.-nar.?

Warszawa. (AW.). „Prz. Wiecz." donosi z kół sejmowych, że w ugrupowaniach klubów zajść mają wkrótce pewne zmiany. Grupa Dubanowicza, która powstała przy rozbiciu klubów Nar. Zj. Lud., przestanie istnieć jako samodzielne ugrupowanie poselskie i połączy się z sejmowym klubem ZLN. Klubowi ZLN. zależy na osiągnięciu liczebnej przewagi w Sejmie, co osiągnięte zostanie przy połączeniu 78 głosów ZLN. z 21 głosami klubu Dubanowicza. Dotychczas najsilniejszym klubem sejmowym było PSL., rozporządzające 85 głosami.

SPRAWA WILEŃSKA NA RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Powrócił do Warszawy zastępca prezydenta min. p. Steslowicz i zwołał posiedzenie komisji politycznej Rady ministrów, na którem omawiano sprawę wileńską.

WOJNA SOWIECKO-FINLANDZKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Według otrzymanych tu wiadomości, rząd rosyjski rzekomo wypowiedział dnia 1. bm. wojnę Finlandji z powodu odrzucenia ultimatum w sprawie Karelji. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia.

CZESKO-POLSKA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W połowie stycznia odbędzie się w Rydze konferencja kolejowa, w której wezmą udział delegaci Polski, Łotwy, Estonji i Czechosłowacji. Omawianą będzie sprawa komunikacji kolejowej Praga—Warszawa—Ryga—Rewel.

KONSULAT MEKSYKAŃSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W tych dniach przybędzie do Warszawy konsul Meksyku. Z chwilą otwarcia nowego konsulatu rozpocznie się w Warszawie wizowanie paszportów emigracyjnych do Meksyku.

DLA REPATRJANTÓW.

Warszawa. (PAT.) Zastępujący ministra spraw wojskowych szef sztabu generalnego gen. por. Sikorski wydał celem przyjścia z pomocą akcji repatrjacyjnej szereg zarządzeń.

Znakomita ironiczno-żartobliwa

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

JULES ROMAINS'A

p. t.

„DONOGOO-TONKA"

czyli „CUDA NAUKI"

rozpoczynamy w dzisiejszym numerze

Nowi prenumeratorzy, którzy zgłoszą się do 15. bm., otrzymają początek tej powieści bezpłatnie.

Od Administracji „KURJERA LWOWSKIEGO"

Upraszamy uprzejmie o jak najrychlejsze **nadesłanie prenumeraty na styczeń 1922** wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. — — prenumeratorów, gdyż — —

10. stycznia 1922 r., wstrzymamy wysyłkę „Kurjera Lwowskiego"

tym prenumeratorom, którzy do tego dnia nie nadeślą prenumeraty i nie wyrównają ewent. zaległości. Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena prenumeraty wynosi:

We **Lwowie** miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	440 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	500 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	500 m.
Zagranicą miesięcznie	650 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	10 m.

Białorusini należą do narodowości nieskrystalizowanej, są formą przejściową między Polakami a Rosjanami, w ziemi wileńskiej krystalizują się jako narodowość polska, w gub. smoleńskiej i wschodnich częściach mohylewskiej jako rosyjska. W ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu pomimo ucisku rusyfikacyjnego całe wsie przechodziły od języka białoruskiego do polskiego od litewskiego do białoruskiego.

Litwini pragnęliby, aby odbywał się proces odwrotny; jest on niemożliwy w warunkach normalnych, w warunkach swobodnego rozwoju, swobodnego współzawodnictwa języków i cywilizacji. Litewszczenie ludności a jak Litwini nazywają, powrót do narodowości litewskiej, może tylko odbywać się drogą bezprzykładnego ucisku i gwałtu. Państwo litewskie trzyma się tej polityki, lecz jeżeliby obszary o większości polskiej z polskim kulturalnym centrum. jakiem jest Wilno, dostały się w jarzmo litewskie i doświadczyły takiego ucisku jak Polacy w Kowieńszczyźnie, to powstanie polskie byłoby czemś chronicznem i Polska zniewolona byłaby przyjść z pomocą orężną Polakom cierpiącym ucisk litewski.

Władysław Studnicki.

—oo—

O los Wileńszczyzny.

NASTROJE LUDNOŚCI.

(Od naszego korespondenta).

Lida, z końcem grudnia

Kraj nasz — to klasyczna ziemia analfabetyzmu i ciemnoty. Uświadomienie ludności słabe. Prawda — wojna mocno zmaciła tu „wieś spokojną" Chłop myślał o tem i o owem. Tłukły go klęski — ale bodaj, że to wszystko rozgoryczyło go tylko, zniechęciło do życia, zastraszyło. Musiał on być Moskalem za czasów rosyjskich, Białorusinem za Niemców, bolszewikiem za armji czerwonej — a w gruncie rzeczy — to był „tutejszym". Tylko gdy twarde prawo wojny ustąpiło, wszechmocnego oficera zastąpił urzędnik, coraz mocniej ograniczony w swej władzy, coraz ściślej kontrolowany. Kiedy z wiosną przysłano tu ziarna na zasiew i konie poczęto sprzedawać i narzędzia rolnicze, a potem, gdy już z urodzaju pysznego nikt nic zabrał kontyngentu, nikt nie rekwirował — chłop poczuł, że ma opiekę, że pod protekcją Najjaśniejszej Rzeczypospolitej można żyć spokojnie i względnie szczęśliwie. I dziś więc zarówno śród katolików, jak i prawosławnych, jest jeden strach — strach przed zmianą polityczną. Polska! do Polski chcemy! aby tylko zostać przy Polsce.

Prawda, nieszczęśliwie prowadzona kolonizacja żołnierska popsuła tu nie mało, zniechęciła wielu, odebrała nadzieję w szczerość naszych zapewnień o reformie rolnej - ale przecież pragnienie pokoju jest ponad wszystko mocniejsze. I ono każe trzymać się Polski.

Tylko — i to najważniejszy szkopuł — po co te wybory? My chcemy do Polski i należymy. Po co wybierać? Niepoczytalna agitacja endecji jeszcze wzmagała te nastroje. W swej bezsensownej, tępej złości do Naczelnika Państwa panowie endecy w swoim czasie głosili bojkot wyborów — i co gorsza, jest szereg wsi, dokąd ta bezecna agitacja dotarła.

Agitatorzy litewscy, wiedząc, że swoich nie przeprowadzą, rozumiejąc, że Litwa (pożal się Boże tej aptekarskiej porcji Litwinów tu mieszkających) tylko strach wywołuje, usiłują wytłumaczyć ludności, że wybory to nowe podatki, że spisy wyborcze to nowy ucisk, że wszystko to spisek — a przecież ludność tu do niczego nigdy nie wybierała!

Abstynencja, ten najgroźniejszy wróg sejmu wileńskiego, właśnie może na tem tle znaleźć podłoże. Choć przypuszczać należy, że gorąca energiczna akcja uświadamiająca umniejszy ją znacznie, bo dość powiedzieć: Jeśli nie będziesz głosować — Litwini tu przyjdą — aby najbardziej opieszałego poruszyć.

Jest bardzo prawdopodobne, że pójdą do urny i Litwini — jest pewne, że w głosowaniu wezmą udział prawosławni. Niejasne jest stanowisko żydów.

Żydzi już zrozumieli, że trzymać z nami — to ich właściwy interes — jeszcze jednak nie mogą porzucić zgubnej polityki neutralności. Kosztowało to ich już drogo. Podnosiło się przeciw nim i krzyki oburzenia i nienawiść. Wtedy było to przynajmniej zrozumiałe — byli oni istotnie neutralni — nie wiedzieli co będzie, czy jutrzejszy zwycięsca nie wywrze na nich zemsty za sympatję do wczorajszego. Dziś — sprawa ta już skończona. Dziś żyd-handlowiec widzi, że tylko Polska może mu zapewnić egzystencję. Świadczą mu o tem codzień nowi przybysze, uciekający z za kordonu — a pomimo to — menerzy żydowscy wolą nic nie powiedzieć. Tylko, że za nimi ludności ogół nie pójdzie. Wie, czuje ludność, że nie można nic nie zrobić dla domu, w którym się chce mieszkać.

Najgorszym wrogiem głosowania nie jest ciemnota, nie jest agitacja — nie jest bierność nawet — ale może być mróz, który ludzi w domu zatrzyma — albo odwilż, która wszystkie drogi zrujnuje.

A. Uziembło.

—oo—

Wyzwolenie a Stapiński.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 1. stycznia 1922.

(K) Porozumienie pomiedzy grupą Stapińskiego a Wyzwoleniem nie zdaje się wróżyć nic dobrego dla tych obydwu organizacji. Nadchodzące informacje z prowincji mówią, że nawet najbardziej zapamiętali zwolennicy Wyzwolenia zaczynają bardzo krytycznie przyglądać się swoim dzisiejszym przywódcom i widzą w nich ludzi, którzy zbytnią konsekwencją nie grzeszą. Dotychczasowe wymyślanie na Galicjan przy obecnej skłonności do łączenia się z grupą najbardziej pod względem osobistej reputacji zaszarganą musi wytrącać ten oręż, którym się szermuje.

—oo—

Przewidywania repatrjacyjne.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 1. stycznia 1922.

(K) Według otrzymanych informacji z delegacji polskiej w Moskwie, ilość zarejestrowanych repatrjantów wynosi do dnia 1. grudnia 1,160.000, z tej ilości 140.000 optantów. Ruski element z terenów na zachód od Bugu stanowi 25 proc. ogólnej ilości repatrjantów. Rejestracja jeszcze jest daleka do zakończenia. W najbliższej przyszłości należy się spodziewać fali wychodźctwa, wracającego z nad Wołgi z terenów zajętych głodem. Pomiędzy repatrjantami powracającymi z tych terenów przeważać będą Białorusini z Grodzieńszczyzny, to też na te tereny powinna być zwrócona baczna uwaga czynników kierujących akcją repatrjacyjną i tu skoncetrowaną pomoc społeczeństwa. W celu powstrzymania płynącej ze wschodu zarazy powstają obozy koncetracyjne w Dorohusku i Białymstoku, w których zostaną rozmieszczeni na kwarantannie wszyscy repatrjanci, pochodzący z terenów centralnych i zachodnich Polski.

—oo—

JULES ROMAINS 1)

Donogoo-Tonka

czyli

Cuda nauki

opowieść kinematograficzna

(tłum. z franc. L. C.).

UWAGA.

Części tekstu w ramkach mają być rzucane na ekran. Wszystko inne wyrażone ma być przez grę artystów i zapomocą odpowiedniej inscenizacji. Jeśli niema w tekście innej uwagi, sceny rozwijać się mają wedle zwyczajnego rytmu życia. Zwłaszcza unikać należy przyspieszenia jednostajnego i przykrego, które wiele osób zdaje się uważać za jeden z warunków zasadniczych sztuki kinematograficznej. Jeśli zachodzi niepewność pod tym względem — a. p. w scenach, gdzie jedynemi zdarzeniami są przesuwające się myśli osób, — należy raczej grzeszyć powolnością a dbać o wydobycie wszystkich intencji i wszystkich odcieni

CZĘŚĆ PIERWSZA

1.

Benin i Lamendin spotykają się przypadkiem na moście Mozeli.

Paryż, port Villette, na tle nieba most Mozeli z zegarem.

Benin i Lamendin, nie widząc się, wstąpili na most z dwu przeciwnych stron i spotykają się nagle twarzą w twarz.

Benin rozpływa się w oznakach przyjaźni. Lemendin na nie odpowiada, lecz zachowanie jego pozostaje ociężałe i prawie żałobne.

Wiele mieliby sobie do powiedzenia! Lamendin skarży się na swoje zdrowie, tak moralne jak i fizyczne. Wychudł. Wskazuje na swój tużurek za szeroki, na przód kamizelki podobnej łupce wyciśniętych winogron, na pas swych spodni.

Benin stwierdza i lituje się.

2.

Lampka wina białego w barze „Ambasady".

Widać sylwetki Benina i Lamendina schodzące po stopnich mostu Mozeli pod światło, na tle delikatnego nieba paryskiego. Myśl Benina kieruje się ku barowi Ambasady, a palec jego nań wskazuje.

Przybywają na nabrzeżcie, przechodzą koło basenu i koło doków, okrążają budynki. Są już przed „Ambasadą". Wchodzą, siadają Benin zamawia lampkę wina białego. Lamendin zdaje się przytłoczony. Tłumaczy, że „dusza chora". Benin zasypuje go pytaniami Lamendin czyni rozpaczliwe gesty i wyznaje, że przybył na most Mozeli z niejasnym zamiarem rzucenia się we wodę. Benin wzrusza się, dziwi, oburza. Tak dłużej trwać nie może! Benin wypróżnia jedną lampkę wina za drugą. Wali w stół pięścią. Przyjaźń jego jest głęboko dotknięta. Zakłada ręce na piersi kiwa głową. Lamendin, przybity, zdaje się błagać o przebaczenie

Lecz nagle oblicze Benina rozjaśnia się. Szuka po kieszeniach, wyciąga swój portfel, który jest olbrzymi, szpera w nim długo, wreszcie wydobywa bilet i potrząsa nim pod nosem towarzysza.

PROFESOR MIGUEL RUFISCO
komandor portug. orderu Chrystusa
DYREKTOR
INSTYTUTU PSYCHOTERAPJI
BIOMETRYCZNEJ
od 2-giej do 6-tej
w poniedz. środy i piątki. 117 rue de Londres.

Z innej kieszeni wyciąga drugi portfel, nie mniej wypchany, a z portfelu podwójny prospekt.

Na pierwszej stronie czytać można;

ZANIM POPEŁNISZ SAMOBÓJSTWO
nie omieszkaj odwrócić tej karty.

a wewnątrz:

PROFESOR MIGUEL RUFISCO
117 r. de Londres, 117
SPECJALISTA OD SAMOBÓJSTW
w przeciągu 7 dni zaszczepi ci
gwałtowną miłość życia

Benin trzepie prospektem przed nosem Lamendina, jakby chustką nasyconą trzeźwiącemi solami Lamendin zaczyna oddechać swobodniej, nawet ślad uśmiechu po wargach mu się błąka. Benin sypie pochwałami dla profesora Rufisco i namawia Lamendina, by zasięgnął jak najrychlej jego porady

Lamendin w końcu przyrzeka

(C. d. n.)

Sowiety szukają porozumienia.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 1. stycznia 1922.

(K) W tych dniach należy się spodziewać powrotu p. Karachana i Szumskiego. Według niezupełnie jeszcze sprawdzonych wersji, panowie ci mają wieść szerokie pełnomocnictwa w kierunku szukania kontaktu handlowego z Polską. Sowiety, według opinji informatora, miały przyjść do przeświadczenia, że nawiązanie stosunków handlowych z zachodem bez pozyskania Polski nie da się tak łatwo urzeczywistnić, wobec czego zmierzają do usunięcia nieporozumień dotychczasowych.

Ekonomiczna restauracja Europy

PEŁNY SUKCES KONFERENCJI.

Leafield. (PAT). Konferencja angielskich, francuskich, włoskich i belgijskich przemysłowców, oraz finansistów, która odbyła się w Paryżu w piątek i sobotę, zakończona została pełnym sukcesem. Memorjał, który opracowali rzeczoznawcy angielscy, będzie przedłożony radzie najwyższej w Cannes do aprobaty. Doniosłość uchwały zasadza się przedewszystkiem na

utworzeniu międzynarodowej korporacji przemysłowo-ekonomicznej.

W związku tym wezmą Francja, Niemcy, Belgja, Holandja i Ameryka udział proporcjonalny ze swoimi kapitałami w normach ściśle określonych. dla innych zaś państw sprzymierzonych i neutralnych udział będzie określony przez komitet organizacyjny francusko-angielski, który będzie się składał z dwóch przedstawicieli każdego z tych państw. Zasadniczo upatrzony już jest Loucher ze strony Francji i Robert Kindersley ze strony Anglji. Zgodzono się, że **podstawowy kapitał każdego z tych państw wyniesie 20 miljonów funtów szterl.** Będzie to t. zw. kapitał nominalny. Pewna część tej sumy może być pokryta odpowiedniemi zobowiązaniami prawno-finansowemi. Sumy uzyskane z udziałów odnośnych państw poświęcone będą systematycznej odbudowie gospodarczej Europy przez udzielanie odpowiednich subwencji i ułatwień kredytowych, które wpłyną na stabilizację giełd i walut. Suma powyższa podana jest prowizorycznie. Sporne sprawy, co do których nie zdołano uzyskać porozumienia, zostały przekazane komisji ekspertów do rozstrzygnięcia. Drugim omawianym problemem była

kwestja uruchomienia międzynarodowego przemysłu i wymiana produktów.

Także w tej mierze zgodzono się na ważną zmianę, między innymi na gruntowną reformę dotychczasowego systemu cłowego. Niewątpliwie komisja znajdzie sposób, aby umożliwić międzynarodową wymianę produktów bez względu na zmienność środków płatniczych, oraz fluktuację giełdową. **Istnieje tendencja,** ażeby uwzględnić zarówno interesa wielkich i **małych narodów,** oraz aby **nie forytować** któregokolwiek z nich.

SZCZEGÓŁY POSTANOWIEŃ.

Paryż. (PAT). Wolff. „Echo de Paris" ogłasza szczegóły zasad przyjętych przez rzeczoznawców koalicyjnych celem założenia konsorcjum finansowego dla odbudowy Europy środkowej i wschodniej. W myśl tych zasad muszą Niemcy wziąć udział w akcji i pomocy w Europie środkowej. Są one pod tym względem w Europie środkowej czynnikiem pierwszej klasy. Dalej powiedziane jest, że w statutach konsorcjum będzie zawarte postanowienie, iż oferty w sprawie dostaw i pracy będą przydzielane każdemu państwu w stosunku do kapitału, z jakim biorą udział w konsorcjum.

STOSUNKI WŁOSKO-FRANCUSKIE.

Delegacja dziennikarzy włoskich przedłożyła p. R. Péret, przewodn. Izby deputowanych projekt konferencji partji politycznych Francji i Włoch w celu wyjaśnienia nieporozumień, panujących między temi krajami. Projekt ten spotkał się ze sympatycznem przyjęciem ze strony francuskiej, popiera go zwłaszcza p. L. Bourgeois, przewodniczący Senatu.

UDZIAŁ AMERYKI W ŻYCIU EUROPEJSKIEM.

Wiadomość o utworzeniu przy departamencie Stanu komisji specjalnej dla uregulowania stosunków w Europie nie potwierdza się. Natomiast ambasador St. Zjed. w Londynie, weźmie udział w konferencji w Cannes. Ograniczy się tylko do roli obserwatora i dopiero oparłszy się na jego sprawozdaniu Ameryka określi bliżej swoje stanowisko.

ODKRYCIE BRONI W NIEMCZECH.

„Daily Mail" donosi, że w okolicy Drezna we fabryce, gdzie niedawno komisja aliancka odkryła 42 moździerzy 105 mm., odkryto znowu 247 podobnych moździerzy. Tak się rozbrajają Niemcy.

DEBS UWOLNIONY.

„New York Herald" przynosi wiadomość o uwolnieniu socjalisty Eu. Debsa, skazanego w r. 1918 na dziesięć lat więzienia za sprzeciwianie się wprowadzeniu w życie ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej. E. Debs był w czasie ostatnich wyborów kandydatem socjalistycznym na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Uwolnienie Debsa spowodowane zostało zapewne pod wpływem opinji światowej, gdyż przynosiło ujmę rządowi Stanów.

STAN OBECNY I PRZYSZŁY GÓRNOŚLĄSKIEGO PRZEMYSŁU.

Katowice. (PAT.) Naczelnik wydziału gospodarczego przemysłu i handlu naczelnej rady ludowej inż. Kiedroń w wywiadzie prasowym przedstawił obecny stan przemysłu górnośląskiego i zakreślił przyszłość jego pod rządami polskimi. Rząd polski już od dłuższego czasu czyni zabiegi, aby na razie w Polsce, a następnie u innych sąsiadów zapewnić odpowiednie rynki zbytu dla górnośląskiego kopalnictwa, jakoteż dla przemysłu górniczego. Równocześnie udzielono delegatowi do rokowań gospodarczych instrukcje, aby w jak najszerszej mierze uwzględnił życzenia przemysłu górnośląskiego i starał się, aby tutejsi przemysłowcy mogli w dalszym ciągu korzystać z dotychczasowych stosunków ekonomicznych. Zapotrzebowanie węgla górnośląskiego z pewnością nie zmieni się i nie może być mowy o przesileniu i stagnacji w wywozie. Mamy zapewniony zbyt na całe lata. Zmniejszenie się wywozu do Niemiec, które za 2 do 3 lat mogłoby nastąpić z powodu wzmożonej produkcji tańszych kopalń, będzie zrównoważone przez zwiększenie się zapotrzebowania Polski i wschodnich obszarów, jak Białorusi, Litwy i Łotwy, a niemówiąc już o Rosji, która prędzej czy później stanie się poważnym odbiorcą węgla.

Chcąc przyjść z pomocą przemysłowi, rząd nasz ogłosił gotowość oddania na korzystnych warunkach pewnej ilości terenów rudonośnych do dyspozycji górnośląskiego i polskiego górnictwa. O przyszłych warunkach zbytu górnośląskiego przemysłu żelaznego, p. Kiedroń powiedział, co następuje: W obecnej chwili, dzięki niskiemu stanowi waluty niemieckiej, przemysł górnośląski pracuje całą siłą, ma liczne zamówienia i nie potrzebuje na razie obawiać się kryzysu. W sprawie przemysłu cynkowego oświadczył inż. Kiedroń, że wszystkie huty cynkowe znajdują się w części przyznanej Polsce. Produkcja cynkowa przeważnie wysyłana była za granicę i tak samo będzie na przyszłość. W sprawie nowych warunków, powstałych w przemyśle górnośląskim, mogą powstać pewne trudności, jednakże rząd polski pragnie przyjść przemysłowi z pomocą przez utworzenie departamentu górnośląskiego przy ministerstwie przemysłu i handlu, co uczyni zadość życzeniom ludności i interesom przemysłu górnośląskiego.

—o—

Przegląd światowy.

JAK PRASA NORTHCLIFFOWSKA ODNOSI SIĘ DO PROBLEMU ODSZKODOWAŃ.

„Daily Mail" zamieszcza karykaturę przedstawiającą gęś niemiecką znoszącą jajo do kapelusza obywatela niemieckiego wraz z najlepszemi życzeniami noworocznemi. Obok stoją pp. Briand i Lloyd George z kwaśną miną, trzymając puste kapelusze, w które żadno „jajko odszkodowań" nie wpadło.

PRZED KONFERENCJĄ W CANNES.

Opinja angielska zajmuje się żywo konfliktem francusko-angielskim w sprawie odszkodowań i rozbrojenia. Najostrzejsze stanowisko zajęła „Daily Chronicle" twierdząc, że o ile w Anglji straty Francji budzą współczucie, we Francji brak zrozumienia dla ekonomicznej klęski angielskiej. Francja wymaga od Brianda pieniędzy niemieckich i gwarancji bezpieczeństwa, Anglja wymaga od L. Georgea odbudowy, handlu i zakończenia bezrobocia. Przyszłość Europy i poszczególnych państw zależeć będzie od zespolenia wszystkich narodów w jedną ekonomiczną całość.

„Daily Telegraph" uderza w ton pojednawczy uznając w znacznej mierze słuszność wywodów francuskich ekspertów.

„Observer" po groźbach i żalach, również głosi potrzebę porozumienia z Francją, pozyskania jej dla planów angielskich. Przyznaje jednak, że stanowisko Brianda jest trudne, pozycja parlamentarna bardzo słaba i nie posiada on tej swobody działania, jaką ma L. George, choć osobiście sprzyja planom angielskim.

„Sunday Times" pragnie powrócić jak najrychlej do stanu pokoju w Europie, dlatego gotów jest, celem pozyskania Francji dla planów angielskich wobec Niemiec, skreślić długi francuskie wobec Anglji i dać jej gwarancje bezpieczeństwa. Najlepszą gwarancją bezpieczeństwa zdaniem tego dziennika, byłoby stworzenie pasa neutralnego między Francją a Niemcami, wolnego od wojska i fortyfikacji. Państwo, które pierwsze wkroczyłoby na teren neutralny, uzrałoby wszystkie inne narody przeciw sobie.

PROGRAM FRANCUSKI KONFERENCJI W CANNES.

„Voss. Ztg." donosi, że Francja, wbrew twierdzeniom angielskim, uważa za niemożliwe załatwienie na jednej konferencji trzech wielkich spraw problemu niemieckiego, Europy środkowej i problemu rosyjskiego. Zdaniem jej najpilniejsze są sprawy ekonomiczne. Eksperci francuscy opracowali cały program finansowy dla uzdrowienia finansów niemieckich. Program ten obejmuje rozszerzenie kompetencji komitetu gwarancyjnego, reorganizacji Reichsbanku na wzór Banque de France, oraz stworzenie centralnego urzędu dewiz, mającego na celu walkę ze spekulacją walutową etc. Gdyby projekt został przyjęty Francja gotowa by odstąpić od postanowień londyńskich i zgodzić się na zupełną rewizję sprawy odszkodowań. Godzi się również na udział Niemiec w dyskusji nad programem i na możliwość międzynarodowej pożyczki dla Niemiec.

KONFERENCJA BLISKIEGO WSCHODU.

Po konferencji w Cannes odbyć się ma konferencja Bliskiego Wschodu około d. 12. stycznia. Wezmą w niej udział Anglja, Francja i Włochy, Grecja i Turcja zdaje się zaproszone nie będą wcale, „gdyż — jak pisze „Observer" — aljanci dostatecznie znają postulaty obu walczących narodów". Decyzja konferencji przedłożona będzie Radzie najwyższej, a potem podana do wiadomości Grecji i Turcji.

TRWANIE KONFERENCJI WASZYNGTOŃSKIEJ.

Wedle doniesień dzienników angielskich, konferencja przeciągnie się do połowy stycznia.

NACZELNIK PAŃSTWA ZANIEMÓGŁ.

Warszawa. (PAT). W dniu 31. grudnia zasłabł Naczelnik Państwa na skutek przeziębienia się w ostatniej podróży do Poznania. W ciągu nocy gorączka dosięgła 38.5. W dniu Nowego Roku Naczelnik Państwa pomimo podniesionej temperatury przyjmował życzenia w Zamku. W godzinach popołudniowych temperatura wynosiła 38.8. Ogólne osłabienie, samopoczucie dobre.

STAN ZDROWIA NACZELNIKA PAŃSTWA POLEPSZYŁ SIĘ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W stanie zdrowia Naczelnika Państwa nastąpiło w poniedziałek polepszenie.

NOWOROCZNE PRZYJĘCIA U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT). Naczelnik Państwa przyjmował wczoraj życzenia noworoczne. O godz. 11. składali życzenia arcybiskup metropolita, poczem przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkiem Osieckim w zastępstwie nieobecnego marszałka Trąmpczyńskiego, oraz rząd z ministrem Skirmuntem na czele w zastępstwie nieobecnego prezydenta ministrów Ponikowskiego. Imieniem korpusu dyplomatycznego przemówił nuncjusz Lorenzo Lauri, wskazując na misję pokojową, którą przeprowadziła Polska. Naczelnik Państwa dziękując za życzenia, odpowiedział, że Polska dążyć będzie do ustalenia pokoju.

Z powodu złego stanu zdrowia Naczelnik Państwa wysłuchał przemówień siedząc. Z tego też powodu Naczelnik Państwa nie wygłosił przemówienia. Po krótkiem cercle udał się Naczelnik Państwa do sali jadalnej, gdzie zgromadzili się delegaci wojsk linjowych, których imieniem przemówił gen. Kuliński, wznosząc trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika Państwa. O godz. 2.15 Naczelnik Państwa odjechał do Belwederu.

OPINJA ANGIELSKA O ORGANIZACJI KAS CHORYCH.

Warszawa. (PAT.) Przed kilku tygodniami bawili w Warszawie przedstawiciele angielskiego ministerstwa pracy, wyżsi urzędnicy pp. Allen i Valentine. Obecnie p. Allen nadesłał z Londynu na ręce wiceministra pracy i opieki społecznej p. Gustawa Simona wyrazy podziękowania za przyjęcie, jakiego doznał wraz z towarzyszami ze strony władz polskich. P. Allen wyraża głębokie uznanie i podziw dla rządu polskiego, że pomimo wielkich trudności dokonał w krótkim stosunkowo czasie dzieła zorganizowania kas chorych. Z tego co widział, przekonał się, że plan działania jest właściwy.

WYTYCZNE POLITYKI CZESKIEJ.

Praga. (AW). Na przyjęciu noworocznem prez. Masaryk wygłosił wielką mowę polityczną, w której oświadczył, że mała ententa usprawiedliwia w zupełności pokładane w niej nadzieje, bo stoi na straży traktatów pokojowych.

Prez. Masaryk zaznaczył, że w czasie wojny światowej Czesi prowadzili zaciętą walkę z Niemcami. obecnie jednak pragną zupełnie szczerze żyć z nimi w zgodzie i pokoju. Czechosłowacją życzy Rzeszy niemieckiej, by jak najrychlej podniosła się kulturalnie i gospodarczo.

KONFLIKT JUGOSŁOWIAŃSKO-WŁOSKI.

Paryż. (PAT). Havas. „Matin" donosi z Belgradu: Rząd jugosłowiański wysłał do Rzymu notę, w której domaga się natychmiastowego opuszczenia Sebenico przez włoskie okręty wojenne. Prócz tego rząd jugosłowiański wystosował notę do rady najwyższej, w której wyjaśnia ostatnie zajścia. W sferach zbliżonych do rządu oświadczają, że w razie gdyby konflikt przybrał groźne rozmiary, rząd jugosłowiański odwoła się do Ligi Narodów, której przesłał właśnie tekst traktatu zawartego w Rapallo.

NIEMCY WSZYSTKO BEZWZGLĘDNIE PŁACIĆ MUSZĄ.

Paryż. (PAT.) Havas. W komisji senatu dla spraw zagranicznych oświadczył prezyd. Briand, że rozwiązanie sprawy niemieckiego długu, które zostanie przyjęte — nie może zmniejszyć ani łącznej sumy ani świadczeń rzeczowych, które przysługują Francji w najbliższych terminach płatniczych. Odnośnie do konferencji w sprawie odbudowy Europy oświadczył Briand, że współpraca nie między rządami, lecz między organizacjami handlowemi różnych krajów jest wzięta pod rozwagę.

SPRAWY MORSKIE NA KONFERENCJI WASZYNGTOŃSKIEJ.

Waszyngton. (AW.). Wszystkie delegacje z wyjątkiem francuskiej, oczekującej instrukcji z Paryża, przyjęły rezolucje ograniczające pojemność wszystkich okrętów oprócz linjowych i statków powietrznych do maximum 10.000 ton i określające dopuszczalną ilość armat 8-calowych. Pięć wielkich mocarstw przyjęło rezolucję przydzielającą w zakresie floty powietrznej Stanom Zjednoczonym i Anglji 135.000 ton, Japonji 90.000 ton, Francji i Włochom po 50.000 ton. Reguły walki z korsarstwem podmorskiem przesunięto na dalszy plan obrad w oczekiwaniu instrukcji z Paryża, Rzymu i Tokio. Harding wyraził zadowolenie, że konferencja w wielu sprawach postąpiła naprzód, oraz dał wyraz żalowi, że kwestja łodzi podwodnych wskutek oporu Francji nie została rozstrzygnięta. Sprawy morskie, z wyjątkiem niektórych szczegółów, doprowadzono do końca.

WYZWALANIE SIĘ INDJI.

Allahabad. (PAT.) Reuter. Przy otwarciu tegorocznej sesji indyjskiej ligi muzułmańskiej zapowiedział przewodniczący obwołanie republiki Stanów Zjednoczonych Indji na 1. stycznia 1922 i wezwał do żywego współdziałania z ruchem, mającym na celu uwolnienie wszystkich terytorjów hinduskich z pod obcego panowania.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Podwyżka rent inwalidzkich. Warszawa. Rada ministrów uchwaliła w dniu 17 listopada zr. na wniosek ministra skarbu znaczne podwyższenie pobieranych przez inwalidów poprzednio zaliczek na poczet przypadających im rent. Zaliczki te, wynoszące obecnie 75 proc. przypadającego zaopatrzenia po przyjęciu przygotowanej noweli będą podwyższone jako renta ostateczna tylko o bardzo nieznaczną kwotę. (PAT).

Odznaczenia francuskie Legji honorowej. Warszawa. Na wniosek posła Rzpltej francuskiej w Warszawie p. Panafieu, prez. Millerand zamianował komandorem Legji honorowej prezydenta rady miejskiej Balińskiego, oficerami Legji honor. b. prezydenta miasta inż. Drzewieckiego i p. Antoniego Zwana, kawalerami Legji honor. pp. Artura Oppmanna (Or-Ota) i hr. Edwarda Krasińskiego, prezesa Tow. opieki nad zabytkami przeszłości, oraz p. Zaczerka. (AW.)

Warszawa. (Tel. wł.). (G). **Konsulat niemiecki** w ostatnich dniach podwyższył znacznie opłaty pobierane za wizowanie paszportów.

Wyjazd prezydenta Czech do Francji. Praga. Prez. Masaryk wybierze się w tym roku do Paryża w ważnych sprawach politycznych. (AW.)

Uroczyste oddanie Szopronia Węgrom. Budapeszt. Węg. BK. donosi z Szopronia, iż odbyło się uroczyste oddanie miasta Szopronia i okolicy w ręce węgierskie przez międzyaliancką komisję. (PAT.)

Uchwalenie budżetu we Francji. Senat francuski po 16-godzinnych obradach przyjął budżet 267 głosami — przeciw 7. (AW.)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych w sprawie Wschodu zbierze się w Paryżu po konferencji w Cannes. (PAT.)

Ruch powstańczy na Krecie przybiera formy o wiele poważniejsze niż przypuszczano. Powstańcy pędzą przed sobą wojska króla greckiego. Przywódcy powstania dążą do utworzenia samodzielnego o ustroju demokratycznym państwa kreteńskiego z Venizelosem na czele rządu. (AW.)

Położenie w Egipcie nie uległo poprawie. Wśród nacjonalistów egipskich panuje wzburzenie z powodu wywiezienia do Anglji Zaglula paszy. (PAT.)

Burze morskie. Londyn. Reuter. Na wybrzeżu angielskiem szalała gwałtowna burza w kierunku morza Północnego i Danji. Wiele okrętów znajduje się w niebezpieczeństwie. (PAT).

Pogrzeb śp. Józefa Sroki.

Wczoraj złożono na spoczynek wieczny zwłoki syna ludu włościańskiego śp. Józefa Sroki, wiernego i gorliwego działacza ludowego. Przyszedł i lud polski z pobliskich wiosek z wieńcem i orkiestrą włościańską z Rzęsny Polskiej, przyszli i najbliżsi towarzysze pracy. W krypcie bernardyńskiej złożono trumnę i stąd ruszył kondukt żałobny na cmentarz Łyczakowski. Na czele orkiestra wychowanków Braci Alberta, dalej liczny zastęp włościaństwa kroczył w żałobnym orszaku w takt marszów żałobnych, za trumną rodzina, członkowie redakcji „Kurjera Lwowskiego" i „Sprawy Ludowej", posłowie włościańscy, reprezentacja miejskiej straży pożarnej z naczelnikiem Ciećkiewiczem, pracownicy „Kółek rolniczych" i liczny zastęp obywatelstwa. Nad otwartą mogiłą przemówił serdecznie poseł Bryl, wspominając działalność śp. Sroki w organizacjach strażackich, „Kółek rolniczych", w organizowaniu armji ochotniczej z szeregów synów włościańskich we wschodniej Małopolsce i wierną pracę dla Stronnictwa Ludowego. Żegnał go szczeremi słowami.

Cześć pamięci zasłużonego obywatela-włościanina.

KONDOLENCJA POSŁA DĄBSKIEGO.

Otrzymaliśmy następujący telegram: **Warszawa, Sejm.** Najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci Józefa Sroki, pioniera ruchu ludowego zasyłam. Dąbski.

Szeroko pojęta działalność poselska.

Sprawozdanie z otrzymanego policzka.

Poseł Jan Zamorski jest odważnym nowatorem i działalność poselską pojmuje bardzo szeroko. Sumienność swą posuwa tak daleko, że poczuwa się do obowiązku złożenia sprawozdania z działalności nietylko własnej, ale i cudzej, o ile przedmiotem była część jego fizycznej indywidualności.

Na czwartkowem zebraniu w „bezpartyjno-ogólno-narodowej" organizacji narodowej w Tarnopolu, zdawał p. Zamorski obszerne sprawę z otrzymanego policzka. Szeroko na ten temat rozpisuje się organ „bezpartyjno-ogólno-nar." organizacji nar. — „Głos polski".

Jak tam czytamy, p. Zamorski dokładnie nakreślił historyczne i psychologiczne tło społeczkowania, w którem był stroną bierną, około samego faktu, najważniejszego w tej opowieści, przeszedł — zapewne z wrodzonej skromności — w sposób ogólnikowy i nader zwięzły, by dać potem obszerny, bohaterskość Iljady przypominający opis pojedynku i draśnięcia koło oka.

Jak stąd widać przy dobrej woli, nawet najmniej z pozoru odpowiedni temat, może być przedmiotem autoreklamy...

WYCINEK.

SENZACYJNE ZDARZENIE.

Dziś możemy podzielić się z Szan. Czytelnikami niesłychanem odkryciem

z wielkomiejskiego błota,

które powstało dzięki bogowi Pluviosowi i pół bożkowi Misterce.

Nasz

specjalny sprawozdawca (D) wysłany na miejsce,

gdzie odbywały się zabawy sylwestrowe

wśród wystrzałów

butelek szampanowych, pod pewną bardzo uczęszczaną kawiarnią, której nazwa musi pozostać

w najgłębszej tajemnicy,

ujrzał wystające z kupy śmiecia

oderwane ucho

od kufra. Przypuszczenia zamroziły mu żyły: pewnie

trup w kufrze!

Zawołał gromkim głosem:

policja! policja!

Lecz jej, jak zwykle, nie było. Oto wreszcie wspólnym wysiłkom pogotowia sportowego naszego klubu atletów i urządzeniom miejsk. zakładu pogrzebowego udało się wydobyć kufer. Były w nim kartki aprowizacyjne dodatkowe, które od lat służyły do aprowizowania naszych aprowizatorów. Kufer wobec niemiłej woni urzędowej z powrotem pchnięto w kupę śniegu zeszłorocznego, z której nie wydobędzie go i straż pożarna. Ica.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Genowefy panny; gr. kat. Julianny m. Jutro rz. kat. Tytusa bisk.; gr. kat. Anastazji. — Wschód słońca 7·23, zachód 3·35.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.
We wtorek »Krąg interesów".
W środę „Czerwony młyn".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 a).

We wtorek »Ahaswer«.
W środę »Ro.twór prof. Pytla«.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę o 3·30 pop. »Taniec szczęścia« — wiecz. »Ostatni walc«.
W wtorek i środę »Hiszpański słowik«,

Repertuar Teatru lit.-art. „Ul" ul. Ossolińskich 10.

Program od 2. stycznia 1922. 1) Część koncertowa. 2) Prof. Bałeński z partnerką. 3) Szopka: rewja aktualna.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Dział koncertowy: 10 solowych numerów z udziałem pp. N. Kirsanowej P. Noskowskiej, Wilkoszewskiej, Szczeryńskiej; pp. Fortunato, Kamińskiego, Rentgena, koncertmistrza P. Wolskiego, Urbańskiego oraz duetu Kirsanowa-Fortunato. 2) Ona ma c s! wesoła komedja w 1 akcie. 3) Sylwester u pp. Kompas i Ska, żart sceniczny w 1 akcie. Początek o g. 8 wiecz.

—o—

We Lwowie.

— **Odznaczenia.** Order Odrodzenia Polski III. kl. otrzymał prezes T. Wydz. Samorz. dr. Zygmunt Lasocki w uznaniu zasług, położonych w ciągu długoletniej pracy publicznej dla dobra społeczeństwa polskiego.

— **Wezwanie do udziału w wyborach wileńskich.** Zamieszkali w Małopolsce wschodniej, a uprawnieni do udziału w wileńskich wyborach, winni na dzień wyborów stanąć do urny. Czy zostali wpisani na listę wyborczą, winni niezwłocznie wprost (Kom. Zabierzowski, pl. Magdaleny 2) w Wilnie, lub za pośrednictwem miejscowego komitetu zasięgnąć w tej sprawie niezbędnych informacji. Adres komitetu lwowskiego: Dyr. Nittman, seminarjum nauczycielskie żeńskie, ul. Sakramentek 7, od godz. 11. do 1. w południe.

— **Przyjęcia noworoczne.** W niedzielę w południe w sali audiencjonalnej lwowskiego województwa, a w godzinę później w apartamentach prezydenta miasta w ratuszu odbyły się przyjęcia noworoczne.

W województwie najpierw urzędnicy departamentów składali wojewodzie p. Grabowskiemu życzenia noworoczne, dalej dyrektor policji dr. Reinlender, reprezentanci policji państwowej z komendantem Wiczyńskim i inspektorem Łukomskim na czele, misje zagraniczne, naczelnicy władz państwowych i prezydjum miasta z prez. Neumannem.

Kilkaset osób zebrało się w ratuszu, reprezentowane były wszystkie władze, instytucje naukowe, finansowe i społeczne, misje zagraniczne, stowarzyszenia prywatne i rękodzielnicze, gremium magistratu i poważny zastęp radnych miasta wszystkich obozów. Prezyd. Neumann z małżonką i najbliższą swoją rodziną serdecznie witał przybyłych i odbierał życzenia noworoczne. Następnie wicepr. m. dr. Chlamtacz wygłosił w imieniu Rady i członków prezydjum dłuższe przemówienie, nacechowane głębokiemi myślami, tchnącemi gorącą miłością ukochanego naszego miasta i państwa. Wyraził też zdanie, że społeczeństwo nasze ochotnie spełni nałożone nań na rzecz samorządu miejskiego świadczenia, bo tylko równowaga budżetu państwa i ciał samorządowych jest koniecznym warunkiem dobrobytu ogółu obywateli. Prezyd. Neumann w odpowiedzi podziękował za życzenia, złożone przez mówcę i wszystkich obecnych, podkreślając obecność i życzenia misji francuskiej. Następnie przedstawił główne prace Reprezentacji miasta i prezydjum na polu podniesienia narodowego, kulturalnego i finansowego naszego miasta, które było i będzie polskiem. W końcu wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Naczelnika państwa. Okrzyk ten zgromadzeni trzykrotnie z zapałem powtórzyli. Po tem przeszli uczestnicy zebrania noworocznego do salonów, gdzie byli serdecznie i gościnnie podejmowani.

— **Noc Sylwestrowa,** była nocą tańców. Tańczyli ludzie w teatrze po urozmaiconym i udatnym programie składanym, tańczyli na zabawach publicznych i prywatnych, tańczyli - wbrew swej woli — po lodzie na chodniku i ulicach, specjalnie przez p. Misterkę na salę balową zamienionych, tańczyły ceny po lokalach, a zwłaszcza kawiarniach, wypłaszając fantastyczną swą wysokością mniej opływających w ziemskie dostatki a bardziej cnotą pobłogosławionych gości.

— **Zawierucha śnieżna.** Rok nowy rozpoczął się silną zadymką śnieżną, która trwała przy silnym wietrze przez kilka godzin porannych. Na ulicach miasta panowały chwilami pustki, bo zimny wiatr dokuczał, szedł więc ten, kto musiał.

— **Błoto, błoto** — zawołali ludzie, wychodząc dnia 2. stycznia na ulice, na których gołoledź i śnieg, ignorowane przez magistrat i konserwatora Misterkę po przez błotno-ciekłą kaszę przebywają ewolucję w kierunku gęsto-lepkiego błota, które przyrodnicy określili nazwą „palus profundum neumaneuse Mistercae".

— **Otwarcie giełdy drzewnej.** Wczoraj popołudniu o g. 5. nastąpiło otwarcie giełdy drzewnej w gmachu Izby handlowo-przemysłowej. Pierwsze zebranie interesentów nie było zbyt liczne, być może, że następne zebrania, które będą co poniedziałku od g. 5. do wpół do 7., wzbudzą większe zainteresowanie i nastąpią poważniejsze transakcje. Na otwarciu nie było żadnych oficjalnych przemówień.

— **Sprawy miasta.** Po ustąpieniu ze stanowiska dyrektora m. urzędu budowlanego p. Aleksandra Wierzbickiego, zamianowany został dyrektorem tego urzędu p. Michał Łużecki.

— **Czy tytoń potanieł?** Pisma warszawskie podały, a za niemi powtórzyły niektóre pisma lwowskie wiadomość, że ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, obowiązujące już od 1. stycznia br., mocą którego wszystkie ceny tytoniu oraz fabrykatów tytoniowych ulegają obniżeniu o 25 procen. Zasięgnęliśmy wczoraj informacji u tutejszych władz skarbowych, które oświadczyły, że żadnego rozporządzenia o zniżce cen tytoniu dotąd nie otrzymały. Natomiast nadesłano z Warszawy cennik wyrobów tytoniowych zagranicznych, ważny od 30. grudnia 1921 r., który nie świadczy o zniżce tych wyrobów. Znany u nas tytoń „Głubek" sprzedawany będzie karton 100-gramowy po 700 mk., małe paczki „Liberty", 60-gramowe po 100 mk., papierosy „Wernyhora" 15 mk., „Cavalla" 10 mk., „Satyr 8 mk., „Arnassa" 8 mk., „Dames" 4 mk. itd. za sztukę.

— **Sprawozdanie Lwowskiego Towarzystwa ratunkowego** z czynności za rok 1921. Towarzystwo wzywano razy 7168, z tego w dzień 5362, w nocy 1806. Korzystało z usług Pogotowia ratunkowego 7115, mężczyzn 3226, kobiet 2643, dzieci do lat 15 1252. Od początku roku 1921 było wezwań 7168. Od założenia Towarzystwa, tj. od r. 1893 173.885. Lokal stacji ratunkowej znajduje się w gmachu straży pożarnej na placu Strzeleckim l. 5a. Służbę bezustanną pełniło 7 lekarzy, 4 służących sanitarnych, 2 woźniców. Towarzystwo rozporządza 2 karetami, 2 parami koni. Członków wspierających było 1800.

— **Samobójstwo.** Do jednego z korzystnie położonych hoteli przy pl. Marjackim zajechał d. 1. bm. popołudniu, urzędnik bankowy Włodzimierz Ort.... z Bydgoszczy, zamieszkały jednak we Lwowie przy ul. Kopernika. Uzewnętrzniony przez poruszenia niezdecydowane i drgające mięśnie twarzy, stan odbiegający od normalnego zachowania się, nie został przecie zauważony przez nikogo. W dniu wczorajszym o godz. 11 przedpoł. zażądał od portjera klucza do swego pokoju i wszedł doń. Gdy w czas niejaki później weszła służba hotelowa do jego pokoju, spostrzegła na dywanie rozciągnięte zwłoki Włodz. Ort... — W kartce pozostawionej zmarły wyjaśnia, iż świat jest zbyt nędzny, by dłużej na nim przebywać można — dlatego więc dobrowolnie usuwa się. Przybyły z komisją lekarz dzielnicowy dr. Kielanowski stwierdził śmierć przez otrucie się weronalem. Zwłoki odstawione zostały do instytutu medycyny sądowej. Zmarły pozostawił list do brata.

Dwa usiłowane samobójstwa. W łaźni przy ul. Akademickiej l. 10. wojskowy urzędnik rachunk. E. S. pchnął się nożem w okolicę serca, w zamiarze samobójczym. Wezwane pog. ratunk. udzieliło pierwszego opatrunku i odwiozło go następnie w stanie groźnym do szpitala.

Urzędnik kolejowy J. W. podciął sobie gardło w Domach kolejowych przy ul. Gródeckiej l. 131. w celu samobójczym. Przyczyną — rozstrój nerwowy. Zaopatrzony przez pog. ratunk. odwieziony został do szpitala.

— **Włamania i kradzieże.** Do mieszkania Chaima Krajewskiego przy ul. Nowy Świat l. 18. włamali się złodzieje i skradli garderobę, wartości 50.000 mk. Z biura w dyrekcji skarbu skradziono urzędnikowi Marjanowi Pytrejowi palto, wartości 30.000 mk. — Przez okno w piwnicy dostali się złodzieje nocą do sklepu niezamkniętego Dory Adler przy ul. Ochronek l. 10. i skradli trochę wódki i tytoniu, wyrządzając szkodę na 33.150 mk.

— **Aresztowania.** Za kradzieże, popełnione u Jana Sochackiego na 400.000 mk. i N. Reisera przy ul. Krakowskiej l. 15. aresztowano na Zniesieniu dobrze zorganizowaną szajkę złodziejów: Stan. i Wład. Traczuków, Stefana Hupałę, Adama Trackiego i Jana Sekułę.

— **Zgubione precjoza.** W noc sylwestrową zgubił dr. Ignacy Arnold brylant z pierścionka, wartości 1 miliona mk. Znalazcy ofiarowuje 100.000 mk. nagrody. — W przechodzie z ul. Mikołaja do Teatru Wielkiego zgubiła Olga Czudżak, żona przemysłowca, złotą broszkę z brylantami, wartości 350.000 mk.

— **Znaleziono** na ul. Janowskiej dwa kielichy liturgiczne, pozłacane, patynę i puszkę złotą. Do odebrania w depozycie policyjnym.

Z całej Polski.

— **Państwowa Rada archiwalna.** Dnia 5. stycznia odbędzie się w Warszawie Państwowa Rada archiwalna. Na porządku dziennym obrad są sprawy publikacji archiwalnych, wydawanie czasopisma archiwalnego, katalogowanie archiwów itd. W naradach wezmą udział przedstawiciele nauki historycznej i prawnej z całej Polski, archiwiści oraz delegaci wszystkich ministerstw i innych centralnych władz państwowych.

Warszawa przeludniona. Najbardziej zaludnionem miastem na świecie jest Warszawa, której liczba przeciętnego zaludnienia na dom jest prawie dwa razy większa niż w przeludnionym Berlinie, trzy razy większa niż we Wiedniu, cztery razy większa niż w Paryżu, a 18 razy większa niż w Londynie.

Komisarzem rządowym przy reprezentacji powiatowej w Starym Samborze mianowany został p. Leon Ricci, którego nazwisko w ostatnim numerze zostało z powodu błędu drukarskiego mylnie podane.

— **Morderstwo.** Do mieszkania Brengla Michała w Wyszatyczach pow. Przemyśl, wtargnęli nocą bandyci uzbrojeni. Na odruch samoobrony Brengla jeden z bandytów odpowiedział strzałem, rozpościerającym natychmiastowo zwłoki Brengla na podłodze. Zrabowali następnie 100.000 mk. gotówki, 5 dolarów w srebrze i zbiegli. — Śledztwo zarządzono.

— **Aresztowanie bandyty.** Za współudział w zbrodni postrzelenia całej rodziny Jana Szklarskiego w Rudawie pow. Dobromil, aresztowano Władysława Janicę. Głównego zbrodniarza nie wykryto jeszcze.

— **Rozbicie wagonu.** Na dworcu kolejowym w Rawie Ruskiej, rozbili złodzieje wagon i skradli 2 paki likierów wartości 100.000 mk.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Sokół IV."** urządza 5. bm. (we czwartek) w salach Strzelnicy miejskiej (ul. Kurkowa l. 33) wspólny opłatek.

—oo—

Koncert prof. Włodzimierza Webera odbędzie się dnia 10. stycznia w sali Towarzystwa Muzycznego. W program wchodzą kompozycje Scarlattiego, Schumana, Chopina, Liszta, Saint-Saensa, Różyckiego i Czajkowskiego. Prof. Weber grał zeszłego miesiąca w Wiedniu z wielkiem powodzeniem, to też niezawodnie koncert jego zainteresuje także sfery muzyczne lwowskie.

Zaproszenia na Bal prawników, który odbędzie się 7. I. 1922. wydaje się w sekretarjacie Kasyna miejskiego codziennie od g. 6-7 wiecz.

Z OPERY.

„Carmen" — wznowienie.

Zamiast „Tannhaüsera", którego wykonanie odłożono do następnego tygodnia, pojawiła się na naszej scenie ponownie opera „Carmen". Na ogół wziąwszy, przedstawienie było staranne, jakkolwiek nie wybitne. P. Helena Green-Skazowa, jako Carmen, opanowała partję pod względem głosowym artystycznie, a p. Łowczyński kreował Don Josego z temperamentem i przejęciem. Głos p. M. Fischer, Micaeli, brzmiał jasno i ujmująco. Bardzo korzystnie wypadła głosowo i scenicznie rola Frasquity — p. H. Lipowskiej i Escamilla — p. R. Cyganika. Chóry, liczebnie słabe, trzymały się, z wyjątkiem znaczniejszego detonowania w 3 akcie, stosunkowo dobrze. Orkiestra starała się wywiązać sumiennie ze swego zadania. Na niektóre tempa nie zgodziłbym się; przez zbyt szybkie a obojętne ujęcie, brak było w niektórych scenach i epizodach orkiestralnych — szczególnie w trzecim akcie (przygrywka) — należytego wyrazu i nastroju. Przy pulcie stał p. Józef Lehrer.

W udatnych i malowniczych tańcach i ewolucjach odznaczyła się szczególnie p. Czesława Burkacka. Bardzo niemne wrażenie w pierwszym akcie czynił występ i śpiew „dzieci".

Dr. Adam Sołtys.

Silva rerum.

Plotki o Kiplingu.

Nie wszystkim zapewne wiadomo, że znakomity autor „Księgi Dżungli", Rudyard Kipling, który obecnie otrzymał stopień doktora „honoris causa" uniwersytetu paryskiego, rozpoczął od zwykłej dziennikarskiej reporterki przy „San Francisco Chronicle". Było to w roku 1880. Redaktor wysyłał go na pogrzeby, powierzał mu redagowanie nekrologów, była to robota niewdzięczna i Kipling wolałby był pisać raczej o „bitwie Kryntów". Jedyną przyjemnością było włóczęga po zaułkach miasta zwłaszcza po chińskiej dzielnicy. Po trzech tygodniach reporterki Kipling udał się na wyprawę rybacką i... więcej nie wrócił. Jakież było zdumienie redaktora gdy po latach wielu opłakany przez nich reporter wypłynął w Londynie jako wielki, znakomity autor.

* *

Opowiadają, że Kipling nigdy pieniędzy przy sobie nie nosi, składa je w Banku i od czasu do czasu podejmuje je zapomocą czeków. Uwagę jego zwrócił fakt, że mimo częstego czerpania pieniędzy nie ubywa, conto bankowe pozostaje zawsze jednakowo wysokie. Po zbadaniu sprawy okazało się, że urzędnicy bankowi sprzedawali czeki z podpisem znakomitego autora amatorom autografów za cenę oczywiście znacznie wyższą niż wartość na jaką opiewały, którą to wartość dolliczali do conta, reszta stanowiła ich zysk prywatny. **(a).**

Czas odnowić prenumeratę na styczeń 1922 r.

—o—

Nekrologja.

†

Wanda Marja Korab KOWALSKA

zaopatrzona na Św. Sakramentami zmarła po krótkich cierpieniach dnia 30. grudnia 1921.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z domu przy ulicy Domagaliczów 4 na cmentarz Łyczakowski dnia 5. stycznia 1922 o godzinie 11 przed południem, na który przyjaciół i znajomych zapraszają Rodzice i brat.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele OO. Bernardynów w środę 4 stycznia o g. 9·30 rano.

ZAPISKI.

„Lot", czasopismo poświęcone zagadnieniom lotnictwa i żeglugi powietrznej wychodzi raz na miesiąc. Redakcja: Dep. IV. Żeglugi Powietrznej — Warszawa-Mokotów. Administracja: Warszawa, — Wspólna 19, m. 10. Warunki przedpłaty: kwartalnie 450 Mk., numer pojed. 150 Mk. Od następnego numeru LOT zawierać będzie dział samochodowy. Treść numeru od 1—2, który kosztuje tak jak nr pojed. jest bardzo bogata i ciekawa dla każdego, kto wierzy, że przyszłość — nasza — w powietrzu.

Antoni Anusz. „Ziarno i plewy w ruchu robotniczym". Zbiór artykułów posła Anusza, jednej z najsympatyczniejszych i najdzielniejszych postaci w ruchu ludowym, niezmordowanego orędownika idei państwowej i wojskowości polskiej, który pojawił się obecnie na półkach księgarskich jest dokumentem chwili. Ma w sobie charakter pamiętnika, pisanego żywo, z wielką miłością dobra i nienawiścią do zła, przez człowieka, który wiele widział i wiele zdziałał. A jest zarazem obrazem ewolucji duszy myślącej i czującej — czującej szczerze, swoiście. Zaczyna artykuł pisany na wygnaniu, w Rosji w wigilję 1917, o niepodległości Polski w programie P. P. S., w którym A. Anusz idzie jasnym szlakiem, utorowanym przez takich pepeesowców jak K. Krauz lub J. Piłsudski, na których się powołuje. Potem widzimy, jak autor boleje nad stanowiskiem mas robotniczych wobec rządu ludowego, budującego Polskę, wobec zniszczonego przemysłu krajowego. Zwątpiwszy pisze:

„Bezkrytyczny rewolucjonizm, który się stał u wielu jakimś nałogiem i z rewolucji robi fetysz niezależnie od tego, czy staje się ona czynnikiem postępu i kultury, czy też ich zaprzeczeniem, z drugiej strony ta dezorganizacja naszego życia gospodarczego, która wykoleiła rzesze robotnicze i uczyniła je do spółki z kultywowaną przez najazd ciemnotą podatnym materjałem do najniedorzeczniejszych eksperymentów i najbardziej karkołomnych wystąpień podyktowanych przez doktrynerstwo. A ideologja socjalistyczna w abstrakcyjnem jej ujęciu pcha z nieprzepartą logiką wewnętrzną ku takim eksperymentom i wystąpieniom".

Obrany posłem na sejm jako członek P. S. L. broni sejmu przed bezmyślnemi obelgami, które padały i ze strony byłych towarzyszy autora, przedstawia, że niechęć do kompromisu jest niedorzecznym przeżytkiem lat niewoli, kiedy to zbrodnią był kompromis z najeźdźcą. Dziś czas jest na wydobywanie wyrazu państwowotwórczego z sprzecznych dążeń politycznych i społecznych. To jest smutna funkcja sejmu, który miast manowców namiętności wskazał ludowi drogi ustawy. W dalszej części zabiera kilkakrotnie p. Anusz głos w sprawie strajków, prostując przy tem błędne mniemanie, rozsiane przez niesumiennych agitatorów, o rzekomem uprzywilejowanem i błogosławionem położeniu włościan.

Te ustępy są najbardziej pouczające i warto, by każdy je przeczytał. Bo zresztą artykuły np. o strajkach kolejowych, przez potrzebę chwili podyktowane, dziś utraciły barwę aktualności, dziś nikt nie łudzi się co do agitacyjno-demonstracyjnego i wywrotowego charakteru rzeczonych strajków. Cel autora: organizowanie sił dla wyzwolenia i udoskonalenia pracy, argumentacja, wolna od antisocjalistycznych gdakań rzeczników fabrykancko-obszarniczej polityki, czyni broszurkę cenną dla każdego, kto umiłował ideał państwa pracy. **(x).**

—oo—

NOWE KSIĄŻKI.

Tadeusz Rittner: Między nocą a brzaskiem. Powieść. Warszawa 1921. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska".

Józef Weyssenhof: Cudne i ziemia cudeńska. Powieść. Warszawa 1921 Instytut wydawniczy. „Biblioteka Polska".

Stanisław Wasylewski: Historje lwowskie. Lwów—Poznań. Nakładem wydawnictwa polskiego. 1921.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

KRONIKA SPORTOWA.

Sekcja narciarzy „Czarni" urządza od 5. do 8. stycznia gremjalną wycieczkę do Sławska. W tych dniach odbędzie się tam kurs dla początkujących i dla wprawnych narciarzy, na zakończenie wycieczka na Trościan. Kwatery wygodne i ciepłe zapewnione; należy zabrać koce. Dla pań osobny pokój. Zgłoszenia na wycieczkę w księgarni p. Rehmana, ul. Rutowskiego 2, tam należy uiszczać wkładki i noclegowe, które wynoszą dla członków zwyczajnych 150 mk., dla studentów 60 mk., zaś dla niećzłonków 200 mk. i dla studentów 100 mk. za jedną noc.

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Powołanie sądu rozjemczego dla giełdy pieniężnej.** Na podstawie nowej ustawy giełdowej przy giełdzie pieniężnej w Warszawie ma funkcjonować stale dla rozstrzygania sporów sąd rozjemczy, wyłoniony dla każdej poszczególnej sprawy w liczbie trzech członków z komisji rozjemczej, którego wyboru dokona walne zebranie członków giełdy. Na ostatniem zebraniu członków komisji rozjemczej powołano większością głosów p. Adolfa Peretza na prezesa komisji, a p. Józefa Karpowicza dyrektora banku małopolskiego na jego zastępcę.

+ **Na odbudowę kraju** — jak donoszą z Warszawy — wydano dotychczas 7 i pół miljarda mp.

+ **Obniżenie taryfy kolejowej za przewóz urządzeń domowych.** Ministerstwo kolei żelaznych postanowiło obniżyć taryfę na przewóz urządzeń domowych używanych, jak zbiorowe przesyłki mebli naczyń, sprzętów itp. Zniżka powstała z tego wyniesie na przestrzeni Kraków—Warszawa około 30,000 mk. za 1 wagon. Podobna taryfa będzie obowiązywała także przy przewozie podobnych przesyłek w wozach meblowych, a wejdzie w życie z chwilą ogłoszenia najbliższego uzupełnienia do taryfy towarowej.

+ **Rozszerzenie rynków zbytu.** W Łodzi utworzony został „związek eksportu polskiego przemysłu włókienniczego", który ma na celu ułatwienie zbytu zagranicą wyrobów włókienniczych, oraz **stworzenia stałych rynków dla przemysłu włókienniczego.**

+ **Zakaz importu towarów na Ukrainę.** Wszechukraiński zjazd pracowników komisarjatu handlu z zagranicą przyjął decyzję, według której poniżej wskazane towary nie mogą być zakupywane oraz importowane z zagranicy na Ukrainę: 1) przedmioty zbytku. 2) przedmioty szkodliwe dla zdrowia, np. wszelkie narkotyki, 3) trunki wyskokowe, 4)broń palną i proch, 5) towary kosmetyczne. Następujące towary mogą być zakupywane jedynie za pozwoleniem Ludowego Komisarjatu handlu z zagranicą: 1) lokomotywy, 2) wagony, 3) wszelkiego rodzaju maszyny, motory, silniki, samochody itp., 4) warsztaty, 5) skomplikowane narzędzia rolnicze, 6) urządzenia fabryczne i 7) lekarstwa.

+ **Bilon polski.** „Kurjer Warszawski" dowiaduje się, że rozstrzygnięto już w znaczeniu twierdzącem wprowadzenie w rychłym czasie bilonu polskiego. Bilon ten bity będzie w mennicy państwowej przy urzędzie probierczym w Warszawie. Bilon ma zastąpić drobniejsze banknoty do 100 mk. pol. włącznie. Metale szlachetne nie będą do bicia bilonu stosowane, natomiast będzie to spław niklu z innemi metalami.

+ **Długi Rumunji.** Ogólny dług państwowy Rumunji wynosił 1. kwietnia 1921 r. 20.311,573.311 lei.

+ **O austrjackie renty przedwojenne.** Wedle rozstrzygnięcia komisji odszkodowań muszą polscy obywatele, posiadający w Austrji austrjackie tytuły rent przedwojennych, celem ochronienia się przed ostemplowaniem tych tytułów przez Austrję i oznaczenia ich znakiem „Oe", wnieść do 31. bm. protest przeciw temu na ręce depozytarjusza (banku etc.), u którego powyższe tytuły są przechowane. Do protestu dołączyć należy wszystkie w rozporządzeniu austrjackiego rządu z 27. listopada br. przepisane dowody w szczególności dowód, że nabyli raty przed 16. lipca 1920.

+ **Ulgi w handlu z Austrją i Czechosłowacją.** Dotychczas praktykowało się, że austrjackie i Czechosłowackie urzędy celne żądały przy wwozie do Polski okazywania odpowiednich polskich pozwoleń przywozowych. Obecnie rzecz się zmieniła. Rząd polski poczynił starania, iżby te urzędy celne nie żądały okazywania tych pozwoleń, pozostawiając przestrzeganie oraz sprawę dopuszczania kapitału zagranicznego w polskich spółkach akcyjnych.

+ **Zakaz przywozu do Szwajcarji.** Postanowieniem rady związku szwajcarskiego z 5 grudnia 1921 wzbroniony został przywóz do Szwajcarji następujących towarów: ubrania wełniane, futra i włosień, czapki i wyroby trykotowe, wstążki bawełniane, wata i artykuły opatrunkowe, odpadki przędzy bawełnianej i pakuły (torchonu); wyroby powroźnicze, rury i kable izolacyjne, rury do pieców, instrumenty dęte, pasy transmisyjne, nawozy chemiczne, zapałki.

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 2. stycznia 1922.

Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym

	Płacą: Mkp.	żąd. Mkp.	transak. Mkp.
Bank akcyjny związkowy IV. i V. emisji	280—44·80	700 — 000	—·—
Bank Dyskon. we Lwowie	280—00	650. —·—	—·—
Bank handl. w Poznaniu	1000—200	3600	—·—
Bank hip. akc.	280—30·—	889 — 920	—·—
Bank hipoteczny zemel.	280—28·—	420·— —·—	—·—
Bank Małopolski	280—35·—	775·— 000	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—7·—	400·—	—·—
Bank przemysłowy	280—35·—	650·— 000	—·—
Bank Ziemski kredyt. z K	280—35·—	600·— 000	—·—

Akcje Tow. handl. i przem.: Browary lwowskie 17000—, Tow. Chodorów 3250,—3400 Karpalit 1600 0000, Ćmielów 3100—0000, „Portland Szczakowa" —·— „Galicja" 1950 2050 Gafota, 2900 0000, Górka 7800—000. „Oikos" 5100—5300 „Parowozy" 1400 —·— „Patria" 4700—0000 „Pezet" 1000 0000 „Pocisk" 875—000, Polski Glob 1125 0000, Polska Nafta 1750 0000 Polskie Tow. handlowe 675 000 Rakszawa 3300—000, Zakłady elektr. „Siersza" 1400 00.0 Gal. Zakł. górn. Siersza 7500—000, „Tepege" 5400—0000, Zieleniewski 5700—000, Żegluga polska 450—000.

Waluty: Ruble carskie po 100 rb. 250·— 400·— ruble carskie po 500 rb. 150·— 180·—, ruble carskie drobne 100 120·—, ruble dumskie (po 1000) 30·— 50·— ruble dumskie (po 250) 20·— 40·—, Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20) 10·— 15·—, Karbowańce (po 1000) 3·— Grzywny (po 500 i wyżej) 6·— 10·—, 100 franków francuskich 228·— 253·— 000, franków szwajcarskich 540·— 580·—, 1 sterling 12000·— 12500, 1 dolar amerykański 2850·— 2950·—, 1 dolar kanadyjski 2450·— 2550·—, Marki niemieckie po 1000 16·00 17·00, Marki niemieckie po 100 15·50 16·50 Marki niemieckie drobne 14·50 15·50, Lei rumuńskie (po 100) 2100·— 2300, Lei rumuńskie drobne 20·— 22·— Liry włoskie 128·— 138·—, Czeskie korony (po 500—1000) 40·00 42·00, Korony austr. niem. stempl. 0·48 0·52. Franki belgijskie 213 223—.

Dewizy: Wypłata na Londyn 11800—12900, na Paryż 225 235 Zurych 540·00 580·00, Praga 42·00 44·00 na Wiedeń 0·50 0·60 na Berlin 16·00, 17·00 na Nowy Jork 2800 2900, Medjolan 11200—11800—, Bukareszt 120 122

—o—

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 2. stycznia 1922.

Papiery procentowe.

Obligacje 5% z r. 1915/6 240,— Obligacje 6% z r. 1917 za Mk. 100 117.00 0, Obligacje 5% Banku Ziemiańskiego 000·— Listy zastawne 4½% ziemskie 100 290.00 292. —, Listy zastawne 4% ziemskie 100 88.00 00.00 — Listy zastawne 5% m. Warszawy 295·00 297. Listy zastawne 4½% m. Warszawy —·— 000 — 000. Listy zastawne 5% m. Łodzi 000·—, —·—, Listy zastawne 4½% m. Łodzi —·—, —·—, Listy zastawne 6% Banku kredytowego Hipotecznego 116—

Akcje.

Bank dyskontowy warszawski I—V 2600 — Bank dyskontowy warszawski IV. —·— —·—, Bank Handlowy Warszawski I—V 2 65 2150 0—0, Bank Handlowy Warszawski II. —·—, Bank dla Handlu i Przem w Warszawie, 3250 000

Waluty i dewizy.

Ruble carskie po 100 —·—, Ruble carskie po 500 —·—, Ruble dumskie po 1000 —·— Ruble dumskie po 250 —·—, Dolary Stanów Zjednoczonych 2910 2885·00 2825 Dolary Kanadyjskie 2460 — Franki francuskie 235·00 235 00 —0 00·00, Franki belgijskie 224 —0 ·0 00 Franki szwajcarskie 580 560 Funty szterlingi 12360 12360 12350 — —0— —0. Marki niemieckie 16,25 16·00 00· Marki fińskie ·00 —·— Korony austrjackie ·54·00 53· 53·000 Korony Czechosłowackie 39·00 00000 —·— 37·50, duńskie 000 Gdańsk 16·05 —·—

—o—

Zurych. (PAT.) Kursa giełdy z 2. stycznia 1922. Berlin 2.75, Holandja 189, Nowy Jork 513, Londyn 21.65, Paryż 41.75, Medjolan 22.55, Bruksela 39.30, Kopenhaga 103.50, Sztokholm 129, Krystjanja 82.50, Madryt 78.50, Buenos Aires 170, Praga 7.25, Budapeszt 0.82. Zagrzeb 1.90, Warszawa 0.17, Wiedeń 0.19.

NOTOWANIA CEN ZBOŻOWYCH z 2/I. 1922. (Bluletyn Banku Polskiego).

Pszenica 105—110. Żyto 72—73. Jęczmień 76. Owies 73—74. Kukurudza 91—92. Hreczka 72. Fasola 100—110. Proso 90. Groch 80—82. Wyka 65. Bobik 70—75. Lubin 35.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa. (PAT.) Giełda zbożowo-towarowa. Pszenica 12.000, saradela franco Warszawa 10.500, owies 8.200, otręby pszenne franco Warszawa 5.100, otręby żytnie franco Warszawa 4.800 (oba gatunki sprzedano w jednym wagonie), otręby żytnie franco Warszawa 4.900. Ceny rozumieją się za 100 kg. loco stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Obwieszczenie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, zatwierdziło reskryptem z 30. listopada 1921 Nr. S. M. 3673 uchwalony przez Radę Miejską m. Lwowa dnia 15 i 22. września 1921. Statut poboru opłaty gminnej od koni, mułów, rowerów, motocykli i samochodów.

Statut ten wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1922.

Podlegające opłacie przedmioty należy zgłosić w VII. Departamencie Magistratu do 14. stycznia 1922. celem wymierzenia opłaty. 472

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa

Lwów dnia 27. grudnia 1921.

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie.

Podwyższanie kapitału akcyjnego z kwoty Mp. 100,100,000 na Mp. 150,150.000

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 7. listopada 1921 Sp. O. 1826 upoważnioną została Rada Nadzorcza Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. do podwyższenia kapitału zakładowego o Mp. 50,050.000 — drogą nowej V. emisji 357.500 sztuk akcyj na okaziciela opiewających, wartości nominalnej Mp. 140·— każda, na tych warunkach, że 143.000 sztuk przyznane tytułem prawa poboru właścicielom akcyj wszystkich poprzednich emisyj, a to w stosunku jednej akcji nowej na pięć akcyj starych, a 214.500 sztuk zostanie przydzielonych nowym akcjonarjuszom.

Na tej podstawie rozpisuje się niniejszem

subskrypcję dla wykonania prawa poboru

na następujących warunkach:

1. Akcjonarjusze dawni, posiadający akcje I, II, III. i IV. emisji, chcący wykonać prawo poboru — a to za 5 akcyj dawnych emisyj 1 nowa akcja V. emisji — mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe świadectwa. Akcje te będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru. Termin wykonania prawa poboru ustala się na sześć tygodni od dnia rozpisania niniejszej subskrypcji t. j. najpóźniej do dnia 7. stycznia 1922 r.

2. Kurs nowych akcji V. emisji **dla akcjonarjuszy wykonujących prawo poboru Mp. 500·—** za sztukę, **zaś dla nowych subskrybentów Mp. 700·—.**

3. Cena kupna ma być złożona w całości wraz z 5 p. c. odsetkami od tejże od dnia 1. lipca 1921. do dnia złożenia.

4. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1. lipca 1921 i wydane zostaną po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowych świadectw oraz potwierdzeń kasowych na uiszczoną wpłatę.

5. Repartycję nowych akcyj nieobjętych przez dotychczasowych akcjonarjuszy z tytułu wykonanego prawa poboru przeprowadzi Dyrekcja według swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

6. Na wypadek nieprzyznania nowych akcyj wróci Towarzystwo wpłacone kwoty wraz z 3 prc. odsetek obliczonemi od dnia wpłaty do dnia zwrotu.

Zgłoszenia na akcje przyjmują do dnia 7. stycznia 1922.

w Krakowie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Zarząd Główny, ul. Sławkowska 1.

w Warszawie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział Warszawa, ul. Świętokrzyska 27, II. p.

we Lwowie: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział we Lwowie, ul. Kołłątaja 8.

w Gdańsku: Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A., Oddział w Gdańsku, Hundegasse 46. 7595

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński